

Warszawa, 14 października 2016 r.

Ldz. 116/AD/2016

**Pan Karol Kościński**  
**Dyrektor Departamentu Własności Intelektualnej i Mediów**  
**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**



W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 15 września 2016 r. (DWIM/971/16), odnosząc się do przedstawionych przez Komisję Europejską projektów aktów prawnych zawierających propozycje modernizacji systemu europejskiego prawa autorskiego, Polska Agencja Prasowa z uznaniem i aprobatą odnosi się do zaproponowanego przez Komisję kierunku zmian. Zarówno treść Komunikatu KE, jak i szczegółowe regulacje, zwłaszcza zawarte w projekcie Dyrektywy w sprawie praw autorskich na jednolitym rynku cyfrowym, wychodzą naprzeciw od od dawna zgłaszanych przez branżę wydawców prasowych postulatów. W opinii PAP, zaproponowane w ww. Dyrektywie uznanie wydawców prasowych jako podmioty uprawnione z tytułu praw pokrewnych na zasadach analogicznych do nadawców i producentów fono i wideogramów, pozwoli na zrównoważenie mocno ostatnio zachwianej równowagi ekonomicznej pomiędzy producentami wysokogatunkowej treści a często pasożytniczymi na nich, działającymi w cyfrowym środowisku pośrednikami. Z uznaniem odbieramy też zasygnalizowane przez Komisję Europejską w Komunikacie plany dotyczące wprowadzenia niezbędnych zmian ram legislacyjnych, mających zapewnić skuteczne i wyważone egzekwowanie praw autorskich i innych praw własności intelektualnej, w szczególności w zakresie stosowania środków zapobiegawczych, tymczasowych oraz nakazów sądowych, przy czym naszym zdaniem, kluczowe byłoby w tym zakresie powołanie także wyspecjalizowanych sądów krajowych, właściwych w sprawach o przyznanie czy naruszenie praw własności intelektualnej. Jak pokazuje bowiem praktyka orzecznicza w naszym kraju, bez takiego kroku, planowane wzmocnienie ochrony praw własności intelektualnej i poprawienie skuteczności ich egzekwowania może okazać się czysto iluzoryczne.

Jednocześnie, odnosząc się do szczegółowych zapisów projektu Dyrektywy, zgłaszamy do nich następujące uwagi i zastrzeżenia:

- proponowany przez Komisję w art. 3 Dyrektywy nowy wyjątek, tzw „*text and data mining*” co do zasady nie budzi naszych zastrzeżeń. Nasze obawy budzi jednak brak jego wyraźnego ograniczenia do działalności o charakterze niekomercyjnym. Ponadto uważamy, że konieczne jest uzupełnienie proponowanej regulacji o zapisy, gwarantujące licencyjny model funkcjonowania tego wyjątku. Przyjęcie innego rozwiązania grozi bowiem producentom treści utratą realnej kontroli nad tym kto, i dla jakich celów korzysta z ich elektronicznych archiwów,

- w art. 11 projektu Dyrektywy Komisja zaproponowała przyznanie wydawcom prawa do otrzymywania rekompensat za cyfrowe korzystanie z publikacji prasowych. Propozycja w takim kształcie nie uwzględnia jednak wersji fizycznych (drukowanych) publikacji prasowych. W naszej opinii takie ograniczenie prawa pokrewnego jest nieuzasadnione, zwłaszcza, że nie przewiduje się jego w przypadku funkcjonującego od wielu lat prawa pokrewnego producentów fonogramów czy nadawców. Ponadto, nieuzasadniony jest naszym zdaniem zaproponowany w ust. 4, krótki w porównaniu z prawami innych podmiotów (55 lub 70 lat), 20 letni okres ochrony praw pokrewnych wydawców. Naszym zdaniem, takie różnicowanie prowadzi do ograniczania możliwości inwestowania i rozwijania firm z branży wydawniczej w porównaniu z producentami w innych sektorach kreatywnych, dlatego postulujemy stosowne wydłużenie tego okresu ochronnego do poziomu przewidzianego dla pozostałych podmiotów praw pokrewnych,

- nasze zastrzeżenia budzi także redakcja art. 14 projektu Dyrektywy, dotyczącego obowiązków sprawozdawczych, które, jeżeli miałyby być nałożone na wydawców prasy, byłyby z uwagi na ogromne ilości produkowanych przez nich treści, praktycznie niewykonalne. W szczególności, mając na względzie brzmienie motywu 40 Dyrektywy, regulacja w zaproponowanym kształcie oznacza, że obowiązek informacyjny, co do zasady, obejmowałby swym zakresem wszystkich wydawców, w tym wydawców prasowych, a nie wyłącznie producentów czy inne podmioty, którym uprawnieni powierzyli swoje prawa. Naszym zdaniem, niebezpieczeństwa takiej, niekorzystnej dla wydawców interpretacji, nie likwiduje w pełni ani użyte w ust. 1 sformułowanie „uwzględniając uwarunkowania każdego sektora” ani zawarty w ust. 2 warunek, że nakładane obowiązki muszą być „proporcjonalne i efektywne”, ani też treść ust. 3. Dlatego też proponujemy literelne wyłączenie wydawców prasy z tego obowiązku przez stosowną zmianę motywu 41,

- w naszej ocenie niezbędne jest także przereformowanie motywu 33 Dyrektywy, w zakresie, w jakim odnosi się on do linkowania chronionych treści. W ostatnim zdaniu tego motywu, Komisja wskazuje, że ochrona praw pokrewnych nie rozciąga się na linkowanie, które nie stanowią aktów publicznego komunikowania utworów. Zważywszy na treść ostatniego orzeczenia TSUE w sprawie GS Media, należało by dokonać stosownej korekty np. poprzez uzupełnienie przedmiotowego zdania sformułowaniem „o ile treść, do której odsyła link, została zamieszczona w Internecie legalnie”.

*Z poważaniem*

**Polska Agencja Prasowa SA**  
**PREZES ZARZĄDU**

*Artur Dmochowski*  
**Artur Dmochowski**